

Sygnatura akt II Ca 436/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Tabaka
Sędziowie:	SO Grzegorz Buła (sprawozdawca) SR (del.) Przemysław Strzelecki

Protokolant: starszy protokolant sądowy A. Z.

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko Skarbowi Państwa -Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z dnia 16 listopada 2015 roku, sygnatura akt I C 1052/14/S

1. zmienia zaskarżony wyrok nadając mu brzmienie:

„I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda Z. S. na rzecz strony pozwanej Skarbu Państwa-Wojewody (...) kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.”

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

3. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie kwotę 746 zł (siedemset czterdzieści sześć złotych) tytułem opłaty sądowej od apelacji, od której poniesienia strona pozwana była zwolniona.

SSR Przemysław Strzelecki SSO Beata Tabaka SSO Grzegorz Buła

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego 22 kwietnia 2016 roku

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie w punkcie I zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...) na rzecz powoda Z. S. kwotę 14.918,48 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14 lipca 2014 roku do dnia zapłaty; w punkcie II zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...) na rzecz powoda Z. S. kwotę 3.146 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to zapadło w następującym stanie faktycznym:

Decyzją Wojewody (...) z dnia 5 września 2008 r. nr (...), ustalono lokalizację autostrady (...) K.-T. na odcinku S. - węzeł (...) oraz zatwierdzono projekt podziału nieruchomości. Decyzją z dnia 10 lutego 2009 r., Minister Infrastruktury utrzymał w mocy decyzję Wojewody (...) z dnia 5 września 2008 r. Na mocy ostatecznej decyzji Wojewody (...) z dnia 5 września 2008 r. powód Z. S. został pozbawiony własności części nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), tj. nowych działek nr (...), w związku z realizacją inwestycji drogowej. Działki te stały się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa na podstawie art. 12 ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Pismem z dnia 12 stycznia 2010 r. (...) Urząd Wojewódzki zawiadomił Z. S. o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ustalenia odszkodowania za nieruchomość przeznaczoną na autostradę. Jednocześnie poinformowano o wyznaczeniu terminu rozprawy administracyjnej na dzień 4 lutego 2010 r.

Na skutek zażalenia Z. S. z dnia 1 lutego 2010 r. na niezłatwienie przez Wojewodę (...) sprawy dotyczącej ustalenia wysokości odszkodowania za nieruchomość przejętą na rzecz Skarbu Państwa w terminie, Minister Infrastruktury postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2010 r. wyznaczył Wojewodzie (...) dodatkowy termin załatwienia sprawy - wynoszący dwa miesiące od otrzymania postanowienia. Jednocześnie Minister Infrastruktury stwierdził, iż Wojewoda (...) nie dopełnił obowiązku wynikającego z art. 12 ust 4 b ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz art. 35 k.p.a. i pozostaje w bezczynności.

Pismem z dnia 23 lutego 2010 r. (...) Urząd Wojewódzki w K. poinformował Z. S., iż rozstrzygnięcie sprawy dotyczącej ustalenia odszkodowania za nieruchomość przejętą na rzecz Skarbu Państwa nastąpi w terminie do 30 kwietnia 2010 r.

Decyzją z dnia 27 maja 2010 r. Wojewoda (...) orzekł o przyznaniu Z. S. odszkodowania za utratę własności nieruchomości w wysokości 90.498 zł. Decyzja ta, po rozpatrzeniu odwołania Z. S., została uchylona przez Ministra Infrastruktury z dnia 7 lutego 2011 r. i przekazana do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji.

Pismem z dnia 1 sierpnia 2011 r. (...) Urząd Wojewódzki w K. poinformował Z. S., iż rozstrzygnięcie sprawy dotyczącej ustalenia odszkodowania za nieruchomość przejętą na rzecz Skarbu Państwa nastąpi w terminie do 31 grudnia 2011 r. Pismem z dnia 21 grudnia 2011 r. (...) Urząd Wojewódzki w K. poinformował Z. S., iż rozstrzygnięcie sprawy dotyczącej ustalenia odszkodowania za nieruchomość przejętą na rzecz Skarbu Państwa nastąpi w terminie do 29 lutego 2012 r. Pismem z dnia 23 lutego 2012 r. (...) Urząd Wojewódzki w K. poinformował Z. S., iż rozstrzygnięcie sprawy dotyczącej ustalenia odszkodowania za nieruchomość przejętą na rzecz Skarbu Państwa nastąpi w terminie do 30 czerwca 2012 r. Pismem z dnia 17 września 2012 r. (...) Urząd Wojewódzki w K. poinformował Z. S., iż rozstrzygnięcie sprawy dotyczącej ustalenia odszkodowania za nieruchomość przejętą na rzecz Skarbu Państwa nastąpi w terminie do 31 lipca 2012 r. Pismem z dnia 7 sierpnia 2012 r. (...) Urząd Wojewódzki w K. poinformował Z. S., iż rozstrzygnięcie sprawy dotyczącej ustalenia odszkodowania za nieruchomość przejętą na rzecz Skarbu Państwa nastąpi w terminie do 30 września 2012 r. Pismem z dnia 26 września 2012 r. (...) Urząd Wojewódzki w K. poinformował Z. S., iż rozstrzygnięcie sprawy dotyczącej ustalenia odszkodowania za nieruchomość przejętą na rzecz Skarbu Państwa nastąpi w terminie do 30 listopada 2012 r.

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2013 r. Wojewoda (...) orzekł o przyznaniu Z. S. odszkodowania za utratę własności nieruchomości w wysokości 94.127 zł. Decyzja o przyznaniu wynagrodzenia doręczona została pełnomocnikowi Z. S. w dniu 6 maja 2013 r. Odszkodowanie w wysokości 94.127 zł Z. S. otrzymał w dniu 5 czerwca 2013 r.

W ocenie Sądu Rejonowego powyższy stan faktyczny uzasadniał uwzględnienie powództwa - opartego na art. 417¹ § 3 k.c. - w całości, bowiem stosownie do przesłanek ujętych w powyższym przepisie powód wykazał istnienie prejudykatu w postaci postanowienia Ministra Infrastruktury z dnia 13 kwietnia 2010r. uwzględniającego zażalenie Z. S. z dnia 1 lutego 2010 r. na niezłatwienie przez Wojewodę (...) sprawy w terminie, a nadto wykazał szkodę, jej wysokość, jak i związek przyczynowy między zaniechaniem strony pozwanej a szkodą. W ocenie Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał procesowy pozwalał na uznanie, że powód mógłby uzyskać określone korzyści z posiadania środków pieniężnych, którymi na skutek zaniechania organu nie dysponował, albowiem prawdopodobnym w stopniu graniczącym z pewnością było, iż gdyby decyzja strony pozwanej przyznająca odszkodowanie została wydana w terminie przewidzianym przepisami prawa – tj. w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna, to odszkodowanie to zostałoby wówczas ustalone na kwotę ok. 94.127 zł, określoną w decyzji z dnia 30 kwietnia 2013 r.

W ocenie Sądu Rejonowego domaganie się za niewątpliwą bezczynność organu administracyjnego odszkodowania w wysokości odsetek ustawowych od ostatecznie przyznanej kwoty odszkodowania było jak najbardziej zasadne, a przyjęty przez powoda sposób obliczenia szkody był adekwatny do okoliczności. Niewątpliwym było, że gdyby nie opieszałość i bezczynność organu administracji, powód mógłby dysponować należną mu kwotą odszkodowania znacznie wcześniej. Opóźnienie w podejmowaniu czynności i brak wydania decyzji, która mogła i powinna była zgodnie z prawem zostać wydana wcześniej, stwarzały podstawy do uznania, że strona pozwana pozostawała w opóźnieniu w wydaniu decyzji, a co za tym idzie w wypłacie należnego powodowi odszkodowania, którego obowiązek przyznania wynikał z samego faktu wydania decyzji ustalającej i zezwalającej na realizację inwestycji drogowej. Jej konsekwencją był obowiązek wydania w terminie 30 dni decyzji ustalającej wysokość odszkodowania. Decyzja ta tymczasem została wydana znacznie później. Prawidłowo według Sądu Rejonowego powód obliczył również okres zaniechania i wysokość szkody za (bezczyrności) organu. Objęta żądaniem pozwu, kwota obliczona za 445 dni opóźnienia, była w ocenie Sądu pierwszej instancji sumą nieprzekraczającą należność możliwą do dochodzenia w sprawie, bowiem okres bezczynności organu administracyjnego był znacznie dłuższy. Okres 445 dni stanowił czas opóźnienia wynikający z wydania pierwszej decyzji przyznającej odszkodowanie. Tymczasem, jak stwierdził Sąd Rejonowy, opóźnienie wystąpiło także później. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że przedmiotowe postępowanie administracyjne, według informacji strony pozwanej, miało się zakończyć kolejno do dnia: 30 kwietnia 2010 r., 31 grudnia 2011 r., 29 lutego 2012 r., 30 czerwca 2012 r., 31 lipca 2012 r., 30 września 2012 r. i 30 listopada 2012 r. Ostatecznie Sąd Rejonowy stwierdził, że powód wykazał, iż uzyskałaby określone korzyści z posiadania środków pieniężnych, gdyby decyzja przyznająca odszkodowanie nie zapadła z opóźnieniem wywołanym bezczynnością w postępowaniu o ustalenie należnego mu odszkodowania. Utraciwszy prawo własności nieruchomości, powód nie uzyskał na czas rekompensaty pieniężnej wskutek przewlekłości postępowania prowadzonego przez Wojewodę (...). Środkami pieniężnymi w kwocie 94.127 zł nie mógł dysponować wcześniej na skutek bezczynności tego organu. Poniesioną przez powoda szkodę w postaci utraconych korzyści wyrażała kwota odsetek ustawowych liczonych od kwoty 94.127 zł za 445 dni, tj. 14.918,48 zł. Odsetki te stanowiły ryczałtowo ujętą rekompensatę doznanego uszczerbku wynikłego z pozbawienia powoda możliwości czerpania korzyści z należnego mu odszkodowania. Odszkodowanie w tej wysokości podlegało zatem zasądzeniu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu – tj. od dnia 14 lipca 2014 r.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 417¹ § 3 k.c. przez przyjęcie, że powód poniósł szkodę w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie, podczas gdy szkoda taka nie została w ogóle udowodniona,

2. naruszenie art. 118 k.c. przez jego niezastosowanie w zakresie kwoty odsetek za okres sprzed 24 czerwca 2011 r., a więc odnośnie całej kwoty zasądzonej zaskarżonym wyrokiem, to jest zasądzenie przedawnionego roszczenia,

3. naruszenie art. 442¹ k.c. przez jego niezastosowanie w zakresie odszkodowania stanowiącego kwoty odsetek za okres sprzed 24 czerwca 2011 r., a więc odnośnie całej kwoty zasądzonej zaskarżonym wyrokiem, to jest zasądzenie przedawnionego roszczenia.

Nadto w apelacji strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

W oparciu o powyższe strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Uzasadniając powyższe strona pozwana wskazała, że ustalone odszkodowanie nie stanowiło szkody w ujęciu cywilistycznym, w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., co stanowiłoby podstawę do zasądzenia, tak obliczonego odszkodowania, na podstawie art. 417¹ § 3 k.c. Strona pozwana stwierdziła, że odsetki ustawowe od sumy pieniężnej, o których mowa w art. 359 k.c. w zw. z art. 481 k.c. mają funkcję stymulującą i odszkodowawczą za zdarzenie w postaci zapłaty świadczenia pieniężnego z uchybieniem terminu, niezależnie od istnienia szkody lub jej wysokości. Natomiast szkoda powstała wskutek nie wydania orzeczenia wymaga udowodnienia wysokości szkody i adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy bezczynnością strony pozwanej, a wystąpieniem szkody. Szkodę tą powód określił w pozwie jako niemożność dysponowania pieniędzmi pochodzącymi z odszkodowania bądź niemożność dysponowania nieruchomością. Jednakże szkoda ta nie została przez powoda w jakikolwiek sposób udowodniona. W szczególności nie zostało udowodnione jak szkoda w postaci odsetek ustawowych ma się do niemożności dysponowania pieniędzmi. Zdaniem strony pozwanej nie można utożsamiać ustawowych odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia pieniężnego ze szkodą wynikłą z nie wydania orzeczenia. W związku z powyższym, zdaniem strony apelującej, Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, iż zasądzone roszczenie pieniężne, obliczone jako ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, stanowi szkodę, o której mowa w art. 417¹ § 3 k.c. Jeśli bowiem przyjąć że zasądzone roszczenie stanowi odsetki ustawowe za opóźnienie w wypłacie odszkodowania, to mając na uwadze, że odsetki są świadczeniem okresowym w rozumieniu art. 118 k.c., ich okres przedawnienia wynosi 3 lata. Ponieważ odsetki zostały zasądzone za okres od dnia 11 lutego 2009 r. do dnia 1 maja 2010 r., a pozew został wniesiony 24 czerwca 2014 r., a odsetki ulegają przedawnieniu za każdy dzień opóźnienia, to w dacie wnoszenia pozwu roszczenie odsetkowe było przedawnione.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm prawem przepisanych. Dodatkowo w piśmie procesowym z dnia 20 kwietnia 2016 roku powód wniósł o dopuszczenie dowodu z wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 maja 2015 roku sygn. I C 1479/13.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji, uznając go za prawidłowy i oparty na właściwej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, a który w istocie nie był sporny pomiędzy stronami oraz nie był kwestionowany przez stronę pozwaną w apelacji.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy powoda zgłoszony w piśmie procesowym z dnia 20 kwietnia 2016 roku, gdyż dowód z wyroku wydanego przez inny sąd powszechny i w sprawie dotyczącej całkowicie innych stron postępowania nie stanowi dowodu na okoliczność faktyczną istotną dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c. Dodać też należy, że wniosek ten dotyczył orzeczenia nieprawomocnego oraz wydanego w odmiennych okolicznościach faktycznych. Zatem pogląd prawny wyrażony przez sąd orzekający w tamtej sprawie nie tylko, z oczywistych względów, nie miał charakteru wiążącego dla Sądu Okręgowego rozstrzygającego sprawę niniejszą, ale również nie odnosił się, wbrew twierdzeniom powoda, do stanu faktycznego ustalonego w tej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

W niniejszej sprawie zarzuty podniesione przez stronę pozwaną dotyczą wyłącznie naruszenia przepisów prawa materialnego, wobec czego Sąd drugiej instancji jedynie w tym zakresie jest uprawniony do dokonania kontroli instancyjnej, przy czym zgłoszone w apelacji zarzuty prawa materialnego nie wiążą Sądu przy rozpoznaniu sprawy.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 417¹ §3 k.c. przez przyjęcie, iż powód poniósł szkodę w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, gdy szkoda ta nie została wykazana. Zauważyć należy, że powyższy zarzut należy rozpoznawać łącznie z oceną prawidłowości zastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 361 k.c. i art. 363 k.c., gdyż w art. 417¹ §3 k.c. zawarta została jedynie ogólna regulacja prawnej odpowiedzialności władzy publicznej za szkodę wyrządzoną wskutek zaniechania dokonania czynności o charakterze władczym (akt normatywny, orzeczenie, decyzja). Trafnie więc Sąd pierwszej instancji uznał, że powód poza wykazaniem, iż we właściwym trybie została stwierdzona niezgodność z prawem zaniechania (bezczynności) organu administracji publicznej, winien wykazać pozostałe przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, zgodnie z rozłożeniem ciężaru dowodu, wynikającym z art. 6 k.c. Sąd Okręgowy, podziela zarzuty strony pozwanej, że wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, wszystkie wymagane przesłanki nie zostały wykazane i nie wynikają z ustalonego stanu faktycznego. Niewątpliwie powód wykazał (czego zresztą strona pozwana nie kwestionuje), iż w postępowaniu administracyjnym prowadzonym przez Wojewodę (...) doszło na pewnym etapie do stwierdzenia w trybie administracyjnym niezgodnej z prawem bezczynności tego organu. Niewątpliwie jest również to, że ten organ administracyjny miał obowiązek wydania decyzji w przedmiocie ustalenia odszkodowania należnego powodowi za pozbawienie go własności nieruchomości w trybie ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2015r. poz. 2031), o czym stanowił art. 12 ust.4a i ust.4b tej ustawy. Podnieść w tym miejscu należy, iż jeśli dla powstania roszczenia o odszkodowanie za niewydanie decyzji administracyjnej konieczne jest uprzednie uzyskanie we właściwym trybie prejudykatu stwierdzającego niezgodność z prawem takiej bezczynności organu administracyjnego, to szkoda musi być ściśle związana z okresem kiedy ta bezczynność istniała. Z tej przyczyny w ocenie Sądu Okręgowego dla rozstrzygnięcia tej sprawy nie mogą mieć znaczenia okoliczności związane z postępowaniem administracyjnym prowadzonym po dniu wydania decyzji Wojewody (...) z dnia 27 maja 2010 roku. Sąd prowadzący postępowanie cywilne w przedmiocie odszkodowania nie jest bowiem uprawniony do dokonywania samodzielnie oceny czy organ administracyjny dopuścił się niezgodnego z prawem niewydania decyzji, zaś wydany uprzednio prejudykat może odnosić się wyłącznie do stanu istniejącego w chwili, w której to prejudycjalne orzeczenie zostało wydane.

Z tych względów należało dokonać oceny czy niewydanie decyzji przez Wojewodę (...) do dnia 10 kwietnia 2010 roku doprowadziło do powstania szkody majątkowej u powoda, a w szczególności czy taką okoliczność powód wykazał. Występując z niniejszym roszczeniem odszkodowawczym powód wskazał, że bezczynność Wojewody (...) spowodowała szkodę, polegającą na pozbawieniu go kwoty 14.918,48zł jako odsetek ustawowych od kwoty przysługującego mu odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość, które to odsetki naliczył za okres 445 dni wskazywanej bezczynności. Tego rodzaju szkoda trafnie została zakwalifikowana przez Sąd pierwszej instancji jako utracone korzyści (lucrum cessans) w rozumieniu art. 361 §2 k.c. Słusznie też Sąd Rejonowy wskazał, że dla uwzględnienia tego rodzaju roszczenia powód winien wykazać wysoki stopień prawdopodobieństwa wejścia do jego majątku składnika, którego wskutek działania (zaniechania) strony pozwanej nie uzyskał. W ocenie Sądu Okręgowego ze stanu faktycznego niniejszej sprawy nie można jednak wysnuć wniosku, że powód obowiązkowi temu sprostał. Po pierwsze wskazać należy, że jeśli powód jako podstawę dla naliczania odsetek ustawowych przyjął kwotę 94.127 zł, to taki sposób określenia tej podstawy nie uwzględnia treści art. 18 ust.1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku, który stanowi, iż odszkodowanie ustala się według stanu nieruchomości w dniu wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej przez organ pierwszej instancji (czyli w tym przypadku na dzień 5.09.2008r.) oraz według jej wartości z dnia, w którym następuje ustalenie wysokości odszkodowania (czyli w tej sprawie 30.04.2013r.). Za chybione należy więc uznać stanowisko powoda, że wartość nieruchomości w okresie stwierdzonej bezczynności była taka sama, jak w dniu ustalenia odszkodowania ostatecznie wypłaconego powodowi. Nie wynika to bynajmniej ze stanu faktycznego tej sprawy. Po drugie powód nie wykazał w jakikolwiek sposób, aby dysponując już w dniu 10

kwietnia 2009 roku kwotą 94.127zł mógł rozporządzić nią w taki sposób, który z prawdopodobieństwem zbliżonym do pewności doprowadziłby do uzyskania przez niego w okresie 445 dni dodatkowo kwoty dochodzonej pozvem tj. 14.918,48zł. W szczególności powód nie wykazał, aby miał możliwość ulokowania kwoty uzyskanej z tytułu odszkodowania w sposób gwarantujący mu oprocentowanie w wysokości odsetek ustawowych (które w okresie lat 2009-2010 wynosiły 13% w stosunku rocznym). Trafnie natomiast strona pozwana podnosi, że do roszczenia powoda nie może mieć zastosowania art. 481§1 k.c. Przepis ten dotyczy zupełnie innej sytuacji, gdy zobowiązany do spełnienia świadczenia pieniężnego popada w opóźnienie w jego wykonaniu. Strona pozwana w tej sprawie nie była zobowiązana do spełnienia na rzecz powoda jakiegokolwiek świadczenia pieniężnego, lecz do wydania decyzji ustalającej odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość i to nie w kwocie określonej z góry. Zatem w sytuacji niewydania decyzji, do której Wojewoda (...) jako organ administracji publicznej był zobowiązany, ewentualne odszkodowanie należne powodowi, który miał być adresatem decyzji, nie może wyrażać się w prostym wyliczeniu odsetek ustawowych, a więc tak jakby strona pozwana winna wypłacić powodowi określoną kwotę pieniężną, czego nie uczyniła. Podnieść należy, że w niniejszej sprawie, odmiennie niż w sprawie powoływanej przez powoda w piśmie z 20 kwietnia 2016 roku, elementem stanu faktycznego nie było ustalenie, że jedynym powodem braku wydania decyzji administracyjnej ustalającej odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość, było oczekiwanie przez organ administracyjny na uzyskanie z budżetu środków koniecznych do wypłaty odszkodowania.

Trafnie też strona pozwana podnosi, że zgodnie z art. 359 §1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się jedynie, gdy wynika to z czynności prawnej, ustawy, orzeczenia sądu lub decyzji innego organu. Taki przypadek w tej sprawie nie zachodzi, gdyż powód nie dochodzi zapłaty odsetek na podstawie art. 481 §1 k.c. w związku z art. 132 ust.1a i ust.2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2015r. poz. 1774 z późn. zm.), z tytułu opóźnienia w wypłacie odszkodowania ustalonego w ostatecznej decyzji. Podnieść należy, że zarówno powód, jak i Sąd pierwszej instancji, wyrażając stanowisko o odsetkach ustawowych jako zryczałtowanej formie odszkodowania, pomijają iż pogląd ten jest formułowany w kontekście ograniczenia wysokości odszkodowania, nie zaś zwolnienia poszkodowanego dochodzącego odszkodowania na zasadach ogólnych od obowiązku wykazania rzeczywistej szkody. W literaturze przyjmuje się bowiem, że suma otrzymanych przez wierzyciela odsetek za opóźnienie i odszkodowania na zasadach ogólnych nie może przekraczać wysokości szkody, jakiej doznał wierzyciel na skutek zwłoki dłużnika. Dlatego też doktryna uznaje odsetki za opóźnienie za szczególny rodzaj zryczałtowanego odszkodowania, które należy odliczyć od odszkodowania należnego wierzycielowi na zasadach ogólnych (T. Wiśniewski, w: Kodeks cywilny. Komentarz, Księga trzecia. Zobowiązania, t. 1, pod red. J. Gudowskiego, LexisNexis 2013). Z powyższych względów nie można uznać, aby stan faktyczny, który określa jedynie przebieg postępowania administracyjnego oraz daty i treść wydawanych w nich decyzji, wykazywał przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej określone w art. 361 k.c., w szczególności wysokość ewentualnej szkody poniesionej przez powoda. Podnieść należy, że w sprawie został dopuszczony przez Sąd Rejonowy dowód z przesłuchania powoda m.in. na okoliczność konsekwencji jakie wywołał w jego majątku „okresowy brak przyznania odszkodowania za wywłaszczone nieruchomości”, jednak wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powoda na rozprawie dowód ten został pominięty. Z uwagi na trafny zarzut strony pozwanej o niewykazaniu faktu i wysokości poniesionej szkody uznać należy, że Sąd pierwszej instancji błędnie zastosował w tej sprawie art. 417¹ §3 k.c., art. 361 k.c. i art. 363 k.c. Uwzględnienie tego zarzutu musi skutkować zmianą zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa. W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew stanowisku powoda wyrażonym w odpowiedzi na apelację, nie ma jakichkolwiek podstaw do zastosowania w tej sprawie art. 322 k.p.c., gdyż nie mamy w niej do czynienia z niemożliwością wykazania wysokości żądania lub z sytuacją, gdy jest to nader utrudnione, lecz z biernością dowodową zaistniałą po stronie powoda, który nawet nie stawiał się w sądzie celem złożenia zeznań.

Podnieść wreszcie należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, że na podstawie art. 417¹ §3 k.c. powód może dochodzić odszkodowania za niewydanie decyzji, natomiast jeśli decyzja została wydana (nawet w toku postępowania sądowego) to brak podstaw do dochodzenia odszkodowania na podstawie tego przepisu (por. postanowienie SN z dnia 28.11.2011r. I CZ 62/11, Lex 1226827).

Uwzględniając powyższe rozważania stwierdzić należy, że powództwo winno zostać oddalone wobec braku wykazania przez powoda wysokości ewentualnej szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem polegającym na stwierdzonej bezczynności organu administracji państwowej polegającej na niewydaniu decyzji w terminie przewidzianym w przepisach ustawowych, a ewentualną szkodą jaką poniósł powód z tego tytułu. Należy podnieść, że szkoda ta wbrew stanowisku powoda nie jest oczywista, gdyż nie są wyjątkowe przypadki, gdy osoby posiadające zgromadzone środki pieniężne przechowują je w sposób, który nie przynosi jakiegokolwiek wzrostu ich wartości.

Skoro już powyższe naruszenie prawa materialnego skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa, bezprzedmiotowy okazał się podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, co czyni zbędnym szczegółowe odnoszenie się do niego w ramach niniejszego uzasadnienia.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach za obie instancje Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzone koszty postępowania złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika strony pozwanej, którego wysokość określono na podstawie §6 pkt 5 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 490 tj.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804).

Nadto ponieważ strona pozwana na podstawie art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych była zwolniona od ponoszenia opłaty od apelacji, Sąd nakazał jej ściąganie od powoda. Podstawą tego orzeczenia był art. 113 ust.1 powołanej wyżej ustawy.

SSO Grzegorz Buła SSO Beata Tabaka SSR Przemysław Strzelecki